

PRZYPOMNIENIA.

1927/53

Przekonawszy się z rozmów z pp. por. Dobrodzickim i por. Kieszkowskim dn. 19 maja 1919 r. że Naczelne Dowództwo interesuje się żywą sprawą mazurską, naszkicowałem dn. 20 maja 19 r. " UWAGI NAD PRZYGOTOWANIEM PLEBISCYTU NA MAZOWSZU PRUSKIM I WARMJI ". Szkic ten, napisany dorywczo, uznano, jak się dowiedziałem, za rzeczowy, do akcji natomiast, naszkicowanej w "uwagach" nie przystąpiono.

Sprawa mazurska stała się aktualną z końcem października 1918 r. Wówczas należało wytknąć konieczność bezwarunkowego przyłączenia Mazowsza Pruskiego i Warmji do Państwa Polskiego. Akcji w tym kierunku widocznie nie dało się przeprowadzić, o czym świadczą rezultaty /plebiscyt/, nie poparto także akcji dyplomatycznej oraz delegatów mazurskich w Paryżu presją opinii publicznej w Polsce, jak to miało miejsce ze sprawą Gieszyńską. Starania moje zainteresowania polskich sfer rządowych spotkały się z niechęcią, staraniem o poruszenie społeczeństwa /po zorganizowaniu komitetu dn. 16.XI.18, po rezolucji na kongresie "Pisarzy" dn. 11.XI. po zainicjowaniu wiecu mazurskiego /położono radykalnie kres, odsuwając mnie od współpracy w akcji mazurskiej. Zmuszony byłem milczeć, a tymczasem w Paryżu zdecydowano plebiscyt, zamiast rejunkcji bezwarunkowej.

Z chwilą ogłoszenia decyzji Komisji Cambona, t.j. z dn. 16 marca 1919 r. rozpoczął się nowy okres kwestji mazurskiej. Przerwałem czteromiesięczne milczenie i zabrałem głos w prasie dn. 17 marca 1919 r. i dni następnych. Odsobniony, względnie nie poparty, umilkłem. I znowu sprawa w prawie wcale nie posunęła się naprzód /dn. 16.V.19/ wyrwano mnie ze spokojnej pracy apolitycznej: p. sędzia Glass przybył do mnie, domagając się, abym natychmiast opuścił swoje stanowisko i zajęcie i oddał się sprawie mazurskiej po to, aby mnie znowu, naraziwszy na kompromitację, odsunęto. Ośrodek akcji nie zorganizowano, a tymczasem Niemcy działają energicznie swoim zwyczajem. Wobec sprężystości, systematyczności, energii, zasobów i środków takiego partnera, a powolności i kunktatorstwa ze strony polskiej, sprawa plebiscytu przedstawia się niezwykle fatalnie, nawet w danym razie, t.j. o ile termin plebiscytu będzie bardzo wczesny - prawie beznadziejnie.

Uratować Mazowsze Pruskie dla Rzeczypospolitej może tylko niezwłoczne rozpoczęcie akcji, i to akcji bardzo szeroko zakrojonej, nie liczącej się z kosztami, oczywiście kalkulowanymi. Toć chodzi nie tylko o 20,000 klm. i blisko 600,000 dusz ludności kresowej, - chodzi jeszcze o coś więcej, bo o przygotowanie sobie poprzez Mazowsze Pruskie i Warmję, podłoża ku ekspansji ku pozyskaniu kilkusetkilometrowego brzegu morskiego, od Nogatu po Kłajpedę.

Akcja plebiscytowa winna być akcją rządową, państwową, nie prywatną lub dzielnicową. Mazowsze Pruskie jest krajem Rzeczypospolitej a nie jednego zaboru, przytem, pomijając już względy państwowe oraz kwestję środków, których tylko rząd w Warszawie dostarczyć może, Mazowsze Pruskie geograficznie bliższe jest centrum państwa, z kongresówką na blisko cztery razy dłuższej przestrzeni granicznej, niż z zaborem pruskim /z Prusami Królewskimi/, oddalone jest od Warszawy np. Szczytne 160 klm., Elk 200, a od Poznania 300, wzgl. 400 klm. wreszcie ruch narodowy na Mazowszu zawsze inicjowany był w Warszawie i przez Warszawę finansowany, a nie przez inne stolice i dzielnice.

Obecnie akcja dyplomatyczna winna iść w kierunku uzyskania jaknajpóźniejszego terminu plebiscytu. Na pomoc i presję opinii publicznej w tym kierunku już zapóźnie. Dalej należy dążyć do uzyskania jaknajkorzystniejszych warunków plebiscytu. I tu opinia już nie może, zresztą rząd niezawodnie posiada wytknięty plan i skrytykowane dezyderaty i żądania.

Rząd nie iedki przygotowania plebiscytowe prowadzi zupełnie jawnie, jako rząd. Przypuszczać należy, że przepisy plebiscytowe konferencji pokojowej pod tym względem nie będą ograniczały swobody żadnego z zainteresowanych w plebiscytach rządów, a więc polskiego, nie iedkiego, duńskiego, francuzkiego, belgijskiego. W tym wypadku rząd polski winien oficjalnie stworzyć ośrodek akcji: centralę lub komisarjat, albo sekcję plebiscytową. Wszelkie prywatne komitety etc. zajmujące się tą sprawą winny być organizacjami pomocniczymi, ewentualnie podporządkowanymi Centrali.

Jeżeli uchwalone zostaną warunki plebiscytowe takie, które nie pozwolą na oficjalne angażowanie się danego rządu, jako organizatora plebiscytu, natenczas akcja mimo to tak samo powinna pozostać w ręku Centrali państwowej, dla której należałoby jednak stworzyć fikcyjnie formalne kierownictwo w formie komitetu. ikt lub t. p. bez

decydowania zaś do kierownictwa owej fikcji winien rząd uważać radę trzech /lub pięciu/. Innymi słowy: Centrala i Rada trzech byłyby instytucją rządową, obszerniejszy Komitet byłby fikcją, firmą pro foro externo:

Od takiej lub innej formy administracji krajem w czasie plebiscytu zależność będzie mniejsza lub większa skuteczność akcji. Jeżeli np. usunięci będą urzędnicy niemcy, nie pochodzący z Mazur i zastąpieni zostaną miejscowymi działaczami polakami, lub nawet polakami z Rzeczypospolitej, wówczas nasza akcja będzie znacznie ułatwiona. Listę miejscowych działaczy, którychby można zaproponować komisji koalicyjnej na stanowiska urzędników, niezawodnie rząd posiada, jak niemniej przygotowano ma projekty na wszelkie ewentualności, na wypadek takiego lub innego ustroju administracyjnego na terenie, podlegającym plebiscytowi, więc o tych sprawach nie będę mówił, zaznaczę tylko, że o ileby sprawy poszły po naszej myśli, t.j. o ile postanowiono wprowadzić administrację polską /lub polską-miejscową, do czego nawiasem mówiąc nie starczy ludzi miejscowych/ - wówczas administracja ta będzie mogła nam być bardzo pomocną, atoli akcję plebiscytową trzeba będzie wówczas prowadzić pozornie niezależnie od owej administracji polskiej, aby jej i akcji samej nie kompromitować w oczach ententy.

Jak należałoby zorganizować akcję przedplebiscytową na wypadek, jeżeli do wojny z Niemcami nie dojdzie? W sprawie jak należałoby się zachować na Mazurach w razie wkroczenia tam wojsk polskich, złożym swego czasu memorandum w Naczelnem Dowództwie. Należy stworzyć Centralę /Sekcję, Komisariat/ w Warszawie, z tendencją przeniesienia jej do Szczytna, skoro tylko to będzie możliwe. W każdym razie aparat musi być przygotowany i stworzony w Warszawie i przeniesiony gotowy na Mazury. Po przeniesieniu Centrali do Szczytna, winien w Warszawie pozostać łącznik, którym mogłaby być rzeczona Rada Trzech.

O układzie i zakresie pracy Centrali piszę oddzielnie, zaznaczając, że projekty niniejsze można uważać tylko jako szkic, jako substrat do dyskusji, szczegóły wypracuje życie i praktyka.

Pomyśły zawarte w "uwagach" z 20 maja 19 r., które nie zostały wprowadzone w życie, a dziś są już opóźnione, - opuszczam.

Znając sprawę i teren, węzłami pokrewieństwa z ludnością miejscową, protestancką związany, uważam za swój obowiązek oddania swoich pomysłów na usługi sprawy mazurskiej, osobę swoją z akcji wycofując.

NACZELNE DOWÓDZTWO WOJSK POLSKICH

ADJUTANTURA GENERALNA

WARSZAWA

L. D. 1427/53 dnia 4 /XII/ 1919 r.

złącz. Wydział.



I.

UWAGI NAD PRZYGOTOWANIEM PLEBISCYTU
NA MAZOWSZU PRUSKIEM I WARMJI.

1927/53

I.

1. Im wcześniejszy termin plebiscytu, tym gorszy będzie wynik. Stąd konieczne jest przeprowadzenie jaknajbezwzględniejszej akcji dyplomatycznej w kierunku odwołania terminu. Argumenty własne ententy: obwód Saary i stopniowanie szlęzwickie. W obwodzie Saary Francuzi nie są pewni wyniku plebiscytu, stąd wyznaczenie 15 lat, jako terminu głosowania. W Szlęzwicku stopniowania: południowa część, a więc najsilniej zgermanizowana, ma głosować za 6 miesięcy, środkowa za 4, północna za 2. Ponadto możnaby jeszcze wobec ententy argumentować: Szlęzwick odpadł od Danji przed 1/2 wiekiem, a otrzymuje 6 czasu. Mazowsze przestało podlegać wpływowi Rzeczypospolitej przed 400 laty, zatem mechanicznie biorąc, termin winien być 8 x 1/2 = 4 lata. Rozmowy w tej sprawie powinny być niezwłocznie rozpoczęte drogą telegraficzną i kontynuowane przez premiera osobiście.
2. Uchwalenie ustawy tolerancyjnej.
3. Wpłynięcie na określenie siedziby komisji koalicyjnej, która niezawodnie osiadłaby w Olsztynie, jako głównym mieście obwodu renowacyjnego. Tymczasem: a/ Warmia takiej pomocy agitacyjnej, jak Mazury nie potrzebuje, b/ stanowi procentowo 1/7 terenu /i zaludnienia/, objętego pierwszym plebiscytem, c/ centrum agitacji polskiej będzie centrum Mazowsza, Szczytna. Wyklómaczenie entencie, że część komisji winna koniecznie rezydować w Szczytnie. Nam potrzebna bowiem będzie stała doraźna interwencja wobec bezprawia, jakie niezawodnie popełnią będą Niemcy.
4. Jeżeli do Komisji Koalicyjnej będzie należał jeden Polak z ramienia rządu polskiego, wówczas winien to być koniecznie pastor. Konieczność osobistego udziału księdza superintendenta w akcji uświadamiającej wyklucza figurowanie księdza Burschego w Komisji wobec czego powinien wejść najpoważniejszy po ks. superintendencie stanowiskiem w hierarchii pastor lub też ksiądz protestancki, odgrywający równocześnie rolę polityczną, jak ks. Michajda.
5. Przeprowadzić, aby rozkazem usunięcie wyższych urzędników Niemców objęto bezwarunkowo także wszystkich 9 landratów /starostów/

II.

6. Powołuje się do życia koncentrująca, całą akcję przygotowania plebiscytu na Mazowszu, centralę propagandy w Warszawie, z tendencją przeniesienia jej do Szczytna po usunięciu się wojska niemieckiego i urzędników.
7. Centrala powstaje jako wydział Ministerstwa, nie angażując nikogo z rządu polskiego wobec zagranicy.
8. Centrala lub też komisariat do spraw plebiscytu na Mazowszu Pruskiem i Warmji działa w najściślejszym kontakcie z władzami rządowymi, które w sprawie plebiscytu są zainteresowane, oraz z władzą kości. ewang. i postara się o skoordynowanie rozbieżnych, a do jednego celu zdążających akcji.
9. Centrala obejmie mniej więcej takie oddziały działy:

a/ Organizacyjny: wyszukiwanie agitatorów i mężów zaufania, ewidencja tychże, instruowanie i wyszkolenie, również sprawa "importu", t.j. wyszukiwanie odpowiednich mazurów, sprowadzenie ich do Kongresówki na krótką forsowną agita

- b/ Propagandy w druku: obmyślanie sposobów i form tej propagandy, redagowanie pism, druków ulotnych, broszur itp.
- c/ Ekspedycyjno-przemysłowy: dopilnuje, aby materiały propagandowe znalazły się po drugiej stronie kordonu, wogóle zajmie się ekspedycją.
- d/ Turystyki: zadaniem którego będzie skierowanie za pomocą potężnej reklamy i udogodnień państwowych w tym roku co najmniej 10000 letników na Mazowsze Pruskie.
- e/ Apropozycji: porozumiewanie się z odnośnymi władzami w sprawie apropozycji obszarów, objętego plebiscytem, jako środka zdobywania sympatii.
- f/ Skargi i zażalenia: zbierać będzie informacje o nadużyciach, popełnianych przez władze niemieckie, przez szkoda, czynionych naszej propagandzie ze strony niemieckiej i to w celu natychmiastowego reagowania przeciw temu wszystkiemu stojącymi nam do dyspozycji środkami, a także interwenjowania w komisji koalicyjnej.
10. Na opracowanie szczegółów nie pora - czas rozpocząć natychmiast akcję. Dlatego szkicuje tylko niektóre pomysły.
11. Przedewszystkiem zdobycie materiału ludzkiego. Hallerczycy. Sprrowadzenie ich, zbadanie stanu uświadczenia, wyszkolenie, instrukcje, repartycja, przydział pracy. Szczegóły omawialem z czynnikami, którym ci ludzie podlegają.
12. Poruszenie Polaków, b. żołnierzy niemieckich z pogranicza Mazowsza na Mazury, penetracja.
13. Zużytkowanie t.zw. "sprzedawczyków" /patrz "czarna księga" wydana przez Rzepeckiego Karola w 1905 r., redagowana przez Rzepeckiego przy moim współudziale/ do bezinteresownej pracy na miejscu tytułem rehabilitacji, lecz tylko tych, którzy zasadniczo godzą się z obecną ustawą rolną w Polsce.
14. Import o którym pisałem ad p.9 a/ na szeroką skalę, z uwzględnieniem młodzieży gimnazjalnej i uniwersyteckiej.
15. Katarzyniarze narodowi: inwalidzi, zaopatrzeni w katarzynki, stałej pensji, obchodzący powiat od wsi do wsi z repertuarem piosenek polskich wokalnym i muzycznym.
16. Wiase w formie zabaw ludowych.
17. Sukurs agitatorski ze Słonów Zjednoczonych za pośrednictwem KONT. j. sprowadzenie pewnych ilości Mazurów niepodległościowców' przybywających dłuższy czas za oceanem.
18. Propaganda w druku: oprócz osobistego rozdzielania, stałe zasy-pywanie przy pomocy samolotów. Centrala, względnie jakieś prywatne towarzystwo nabywa fikcyjnie aeroplany od wojska
19. Współpraca z N.R.L.-em w Poznaniu w przygotowywaniu przez nią kalendarzu, którego 75 - 100 tysięcy powinna centrala otrzymać i ulokować w każdej chacie /420000 : 5 - przeszło 80000 rodzin/.

20. Wykupienie lub podkupienie po jednym piśmku lokalnym na 7 powiatów mazurskich.

21. Artykuły i odczyty w piśmiskach mazurskich w formie płatnych ogłoszeń.

22. Po opuszczeniu Mazur przez wojsko i wyższych urzędników Niemców wznowienie i rozszerzenie "Mazura" jako części działu "propagandy w druku".

23. Należy zawczasu pomyśleć o wynajęciu "Deutsches Haus" lub hotelu przy ul. Polskiej /opodal poczty/ na potrzeby polskie, ewent. także o wynajęciu domu lub mieszkań, o wynajęciu mieszkań ewentualnym prywatnym lokatorom w domu "Mazura".

24. Stworzenie filji banków polskich /skoordynowanie tej akcji: jeden bank powinien zająć się tem/ we wszystkich miastach powiatowych.

25. Niemcy brali Mazurów opieką szerszą. Należy ich w tem naśladować stąd szerokie kompetencje owym bankom lokalnym, na ich czele postawić dobrych bankowców o szerszych horyzontach.

26. Pozyskiwanie Niemców, zamieszkałych na terenie plebiscytu, nie można pomijać. Argumenty: korzyści materialne z przyłączenia do Polski.

NB. Niemców z zewnątrz nie jest wielu na Mazurach. Większa część miejscowych jest materiałem podatnym do asymilacji, jako że przedkowie ich, a nawet oni sami, wyszli z chaty chłopca mazurskiego.

27. Natychmiastowe korzyści materialne: aprowizacja, ułatwienie handlu, pomoc słabemu przemysłowi domowemu.

28. Przygotowanie kadr urzędników niższych: rejestracja i ewidencja odpowiednich osób przy pomocy materiału, dostarczonego przez naszą korporację agitatorów. Badanie zachowania się dotychczasowych funkcjonariuszy, segregacja na takich, których po rejuntycji trzeba będzie natychmiast usunąć i takich, których można będzie lub należy pozostawić.

29. Forma, duch, zasoby materialne i teren akcji:

a/ Teren: Warmjacy katolicy zajmują 1/2 Olsztyńskiego, 1/4 Ruzelskiego, 60,000 uświadomieni. potrzebują niewielkiego poparcia, część katolickiego pogranicza powiatu niborskiego już przyznana Polsce, pozatem mało na Mazurach Polaków-katolików nie-przebież przelitych katolicyzmu, lecz emigrantów. Ci bez agitacji określają się za Polską. Stąd też cała akcja winna być prowadzona pod hasłem przyłączenia Mazurów protestantów; mieszanie do akcji drukowej kwestii Polaków katolików - niedopuszczalne, jako-zaciemniające prostotę linii i utrudniające, gdyż zmuszające do lawirowania. Stąd akcja wśród Warmjaków pobocznie.

b/ Duch forma: unikanie skalowania Niemców, ton przyzwoity Hasło: dla chłopca, a przeciw majatkarzowi", w dotychczasowej akcji było ono demagogią; dziś nie wobec reform agrarnych w Polsce.

c/ Zasoby: Lewandowski w 1900 r. uzyskał 5.1/2 tys. głosów, Labusch - w 1907 r. 300, Owe 5.122 tys. to były głosy Mazurów, zaagitowanych, a nie uświadomionych. Powód: Lewandowski rzucił na agitację majątek, w 1907 r. na agitację wyborczą było 200 /dwieście/ marek. Wniosek: na agitację nie żałować pieniędzy na miejscu, im wcześniejszy termin plebiscytu, tem większe sumy. Mazur nie jest idealista.

30. Skierowanie letników w 1919 r. na Mazury: przygotowanie na miejscu mieszkań u chłopów, dobrze im płacić /Krutyr, Mikołajki, wogóle nad jeziorami/. Zyski dla hotelarzy, gospód, zajazdów. Letnicy, oile możności ludzie zamożni, mało liczący się z pieniędzmi.

/Mazur zna tylko biedotę polską/. Letniki nawiązują stosunki osobiste etc. Udogodnienia dla teników i wycieczek: wolna jazda do kordonu, umożliwienie wywiezienia prowiantów na co najmniej 2 tygodnie ., sanajaniak zaopatrzenie darmowe przez centralę w tanie podarki dla dzieci mazurskich, zaopatrzenie w druki propagandowe, ewent. zwrot kosztów biletów kolejowych po Mazurach do pewnej określonej wysokości /można skalkulować/.

31. Ogromne skutki z koniecznej wizytacji ks. superintendenta generalnego, koniecznie w licznych otoczeniu i z wielką pompą kościelną i świecką, wizytacja co najmniej kilkutydniowa. Ponadto konieczne transplanowanie na dłuższy pobyt kilku pastarów. Śląsk musi pomóc.

32. Puszczenie na Mazury polskich sekciarzy, oile są /baptysti gromadkarze, święci itd./ ewent. sprowadzenie sekciarzy z Westfalji i Stanów Zjednoczonych.

33. "Wypożyczenie" agitatorów chłopów od stronnictw chłopskich nie-wyznaniowych /nie z Poznańskiego/. Wysłanie ich: a/ jako agitatorów, b/ jako letników/. Mazur zobaczy, że chłop w Polsce jest tak dobrze sytuowany, że może sobie pozwolić na wycieczki na lato.

/ - / St. Zieliński .

W d. 20.V.19.

1927/83

MAZOWSZE PRUSKIE W USTROJU RZECZYPOSPOLITEJ.

Mazowsze pruskie po plebiscycie winno, jako część składowa Rzeczypospolitej, otrzymać, bez względu na to, czy ustrój etnograficznej Polski będzie dzielnicowy, czy nie - szeroką autonomję.

Mazowsze Pruskie nie było częścią składową Rzeczypospolitej. Rozwój tej dzielnicy, raczej wegetacja jej - z punktu widzenia państwowego i narodowego polskiego odbywała się odrębnie i niezależnie od rozwoju kulturalnego i politycznego Rzeczypospolitej. Mazowsze Pruskie jest pod pewnym względem unikatem wśród dzielnic Rzeczypospolitej: żyją wprawdzie na terytorjum Państwa Polskiego w wielkiej ilości protestanci, wyznawcy religji mojżeszowej, muzułmanie, atoli rozmieszczeni są na całym obszarze Rzeczypospolitej, nigdzie zaś nie są osiadli masowo na zwartem terytorjum etnograficznym, jak protestanci Mazowsza Pruskiego.

Polskość ludności mazurskiej jest dziewiczą. Unaradawianie Mazurów, wobec grozy utracenia tej dzielnicy na zawsze, będzie - bo musi być - wprawdzie forsowne, gwałtowne, w czasie przedplebiscytowym. Po ewentualnie pomyslnie przeprowadzonym plebiscycie trzeba będzie zabrać się do gruntownego i systematycznego wprowadzenia Mazurów w krąg życia polskiego, która to praca będzie posiadała swój specjalny charakter.

Poprzez Mazowsze Pruskie i przy pomocy Mazowsza Pruskiego Rzeczypospolita winna - i łatwiej też będzie mogła - wywierać wpływ na pozostałą część Prus Książęcych zrazu dla idei federacji z państwem polskim. Pomostem, ułatwiającym ową federację winno stać anatomiczne Mazowsze Pruskie, odpowiednią administracją zachęcającą ową resztę Prus Książęcych do wejścia w kombinację z Rzeczypospolitą. Tej kombinacji pierwszym stadium mogłoby być np. przyłączenie owego terytorjum niemieckiego do autonomicznego Mazowsza, powtórne złączenie się całych Prus Książęcych ale już w stosunku takim owej całości do Polski, w jakim byłoby po plebiscycie Mazowsze Pruskie.

Z powyższych względów wychodząc należałoby uznać Mazowsze Pruskie za "Reichsland", "Kraj Koronny", jeżeli użyć terminu minionych dni. Ow "kraj koronny" winien stanowić, jak powiedziałem, autonomiczne województwo, z wojewodą - namiestnikiem na czele, podległe bezpośrednio marszałkowi Sejmu albo Naczelnikowi Państwa. Marszałek jest skrepowany czterystugłowym zgrupowaniem, stąd korzystniejszą byłaby bezpośredniość w stosunku do Naczelnika Państwa. Wojewodę naznaczyłby Naczelnik Państwa.

Wojewoda - namiestnikiem winien być, o ile możliwości, protestant, misjonary nie bez porozumienia z ks. superintendentem generalnym Burschem. W ciągu 10 lat znaleźliby się wśród ludności miejscowej ludzie odpowiedni, zdolni do objęcia tego posterunku, narazie wojewodą musiałby być Polak ze starej Rzeczypospolitej.

Jeżeli w administracji ziemiami Rpltej zaprowadzono system decentralizacyjno-dzielnicowy, natenczas w żadnym razie Mazowsze Pruskie nie powinno należeć do jakiejś ewent. jednostki administracyjnej, która by ewent. miała składać się z ziem t. zw. zaboru pruskiego.

Przedewszystkiem przeważa taka stanowiłaby dziwoląg geograficzny.

Dalej Mazowsza Pruskie, jak i Górny Śląsk do zaboru pruskiego nie należą, bo zabór pruski składa się z Poznańskiego, Prus Królewskich i Warmji, co zresztą jest względem mało ważnym, formalnym. Górny Śląsk, a szczególnie Mazowsze Pruskie do takiej jednostki administracyjnej nie mogłoby należeć, że względu na odrębny charakter; temperamentem Górny Śląsk jest bliższy Kongresówce, niż Poznańskiemu; wyznaczenie kopie przepaść między zaboru pruskiego, a Mazowszem.

Protestanckiego Mazowsza Pruskiego nie można poddawać wpływowi nietolerancyjnego i klerykalnego zaboru pruskiego, któreto cechy znamionują w tym zaborze także inteligencję, w przeciwieństwie do inteligencji Kongresówki.

Wzгляд językowy, t. j. wzгляд na ten sam etniczny czynnik wiekowej, względnie kilkunastowiekowej okupacji, jakiej cztery te prowincje podlegały, roli tu odgrywać nie powinien. W przyszłości prowincje te wpływem Niemiec podlegać nie będą, a wprawność we władaniu językiem niemieckim, na jakiegokolwiek bądź z ziem Rzeczypospolitej, nie będzie warunkiem bezwzględnej pracy w danej dzielnicy. Języka niemieckiego znajomość, ale nie perfekcja we władaniu nią będą pożyteczne, a do tego nie potrzeba koniecznie być wychowanym w szkole

pruskiej.



Ludność polska świeżo Macierzy przywróconych powinna być w charakterze swym uprzywilejowana reszcie ludności polskiej wrócić należy tej ludności lotność polską, wykorzystać z niej zmaterializowanie, dwie cechy charakteru, które Mazur zatracą /lotność/ wzgl. którą nabył /zmaterializowanie/. Beztemperamentne, poziome, zmaterializowane Poznańskie wpłynąć może tylko na rozwinięcie cech ujemnych

Sprzęgnięciu Mazowsza Pruskiego z zaborem pruskim byłoby przeciwnem naturalnemu ciężeniu Mazowsza i jego położeniu geograficznemu.

Mazowsze Pruskie ciążyć musi do centrum Państwa. Ludność tej dzielnicy to potomkowie osadników nie z Kujaw, Pałuk, Kociewia lub nawet Śląska, lecz z tego właśnie centrum Polski, z Mazowsza. Dalej geograficznie biorąc, graniczą Mazury z Kongresówką na przestrzeni 260 kilometrów, a granica jego z Prusami Królewskimi /nawet nie z Poznańskiem/ wynosi 70 klm., północna zaś granica, to granica z Okławą warmińską i niemieckimi Prusami Książęcymi. Odległość centrum Mazowsza Pruskiego od Warszawy jest o połowę mniejszą niż od Poznania.

Wreszcie zabór pruski /Wielkopolska/ wieki całe nie dbał o Mazowsze Pruskie, nie dbał nawet w ostatniej połowie wieku, gdy on jednak miał możność ingerencji na Mazurach i pracy tamże, nie dbał w ostatnim półwieczu, t.j. wówczas, gdy Mazurami interesowało się centrum Polski, Warszawa, która inicjowała i finansowała ruch odrodzicy na Mazowszu Pruskim.

Nie ma więc zabór Pruski /Poznańskie/ tytułów do specjalnego zajmowania się Mazowszem Pruskim w przyszłości, do ewent. pociągnięcia go pod owe wpływy w przyszłości, nie ma i dziś tytułów do czynienia z akcją plebiscytowej, która winna i musi być akcją państwową, entreprzyzy dzielnicowo-antypaństwowej. Katolicka Warmja stanowi enklawę, którą trudno przyczepić do katolickich Prus Królewskich, gdyż oddzielona jest od nich protestanckim /polskim/ powiatem Ostródzkim, którego to stanu faktycznego nie zmieni nawet ewentualnie pomyślny wynik plebiscytu w czterech powiatach prawobrzeżnych Prus Królewskich. Z tego względu niemniej aby uzyskać większy obszar terytorjum "magnesu" t.j. autonomję swoją mającej oddziaływać na Prusy Wschodnie dzielnicy Rzeczypospolitej, jak i z tego względu, że przez długie lata stanowiła wraz z Mazurami część jednostki administracyjnej Prus Książęcych - należałoby Warmję pozostawić przy województwie mazurskim, ale znowu z zachowaniem dla miejscowych swobód autonomicznych, lub też w ten sam sposób związać ją z Rzeczypospolitą, jak Mazowsze Pruskie, t.j. wprowadzić w bezpośredni stosunek do Rzeczypospolitej.

ZAKRES DZIAŁANIA.

CENTRALI PLEBISCYTU NA MAZOWSZU PRUSKIM I WARMJI

I. Wydział Warmiński - autonomiczny.

II. Wydział organizacyjny.

Wyszukuje, organizuje, instruuje mężów zaufania: każdy powiat otrzymuje kierownika, któremu podlega conajmniej 20 mężów zaufania - agitatorów, uwijających się po powiecie. Kierownik powiatowy, wraz z agitatorami tworzą zwrata organizację, która zarzuca sieć na cały powiat, starając się zdobyć w każdej wsi męża zaufania z miejscowej ludności, maż ten, za pośrednictwem kierownika powiatowego, będzie łącznikiem między ludnością miejscową a centralną. Materiały agitacyjne idą wprost powiat przez kierownika powiatowego.

Dla agitatorów organizuje Wydział kursy wykszolenia w Warszawie, każdy agitator musi przejść przez Warszawę.

Wydział zajmuje się eksportem i importem narodowym, t.j. wyszukuje młodych Mazurów / i Mazurki/, których lokuje w terminie w Warszawie u kupców, rzemieślników, w zakładach naukowych; eksportowanym umożliwi się poznanie Polski, oraz częste odwiedzanie w czasie przedplebiscytowym / rodzinnych stron. Naodwrót, wydział wyszukuje emigrantów z innych dzielnic Polski: inteligencję, rzemieślników, chłopów etc.

Zaprowadza organizację banków / o szerokich kompetencjach / z centralą w Szczytnie, z filjami we wszystkich miastach powiatowych.

Prowadzi jaknajdokładniejszą ewidencję współpracowników / mężów zaufania / importu i eksportu i t.d. obrotu bibuły i jej rozmieszczenia oraz skuteczności akcji w poszczególnych powiatach i miejscowościach, bada przyczyny braków lub powodzenia, proponuje, względnie przeprowadza potrzebne zmiany i reformy w metodzie akcji, sporządza i prowadzi tabele graficzne, statystyczne etc.

Stworzy organizację kataryniarzy narodowych, inwalidzi wojenni, zaopatrzeni w katarynki, o stałej pensji, obchodzący powiad od wsi do wsi z repertuarem muzycznym i wokalnym.

Organizuje zebrania, zgromadzenia, wiece zwykłe i w formie zabaw ludowych, teatry wędrowne, odczyty z przezroczami, przedstawienia kinematograficzne.

Przygotowuje kadry przyszłych urzędników: rejestracja i klasyfikacja dotychczasowych pod względem stosunku ich do sprawy polskiej i do ludności miejscowej, zaprowadzenie listy szkodliwych, opieka nad podatnymi, zapewnienie im stanowisk, dokształcanie.

III. WYDZIAŁ GOSPODARCZO-KOMUNIKACYJNY.

Prowadzi buchalterję, kasę główną, sprawy personalne i gospodarcze Centrali, prowadzi finanse akcji plebiscytowej, administruje inwentarzem, wogóle majątkiem instytucji.

Załatwia całą ekspedycję korespondencji i materiałów agitacyjnych, aprowizacyjnych etc. Utrzymuje komunikację, tak na terenie objętym plebiscytem, jak między nim i Warszawą i t.d. Zaprowadza służbę kurjerską i ma pieczę nad nią.

Dostarcza kwatery, wynajmuje i nabywa potrzebne do akcji plebiscytowej posesje etc. jako to domy poddrukarnie, nabywa drukarnie i t.d.

Zarządza aprowizacją instytucji, a szczególnie terenu plebiscytowego i w tym celu znosi się na stałe z odnośnymi czynnikami rządowymi.

Zaprowadza stałą służbę kurjerską między Szczytnem a Warszawą, Elkiem i Olsztynem. Ma nadzór nad całą ekspedycją, dostarcza materiałów placówkom / agitatorom, kierownikom powiatowym etc. / stara się o środki komunikacyjne: samochody, samoloty, rowery, pdwody, parowce, bilety kolejowe, wozy reklamowe i t.p.

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

1927/53

PROBA PRELIMINARZA BUDZETOWEGO

AKCJI PLRBIŚYCTOWEJ NA MAZOWSZU PRUSKIM I W A R M J I

	inwent. skarbowy	mies.	jednoraz.	kredyt przez państwo.
A. Personel.				
I. Sekretariat Generalny.		20.000		
II. Wydział Organizacyjny.				
30 urzędników Mk. 22.000				
8 powiatowych 8.000				
160 agitator. i strawn. 100.000				
8 kataryniarzy 4.000		134.000		
III. Wydział gospod.-komunikac.				
35 urzędników i służby M. 25.000				
23 szoferów 23.000				
5 kurjerów 3.000		51.000		
IV. Wydział prasowy.				
18 urzędników Mk. 20.000				
6 red. "Mazura" i "Gazety Ludowej" 4.500				
8 red. lok. pism. powiat. 7.000				
5 " "Dzień, Niemieck." 7.000				
35 i 15 zec. i rbtn. druk. 50.000				
3 ekspertów chłopów 1.500		89.500		
V. Wydział Turystyczny.				
10 osób 10.000		10.000		
Razem 369 współpracowników w tem około 160 przebywających w siedzibie Centrali.				
B.				
I. Wydział Organizacyjny.				
1/8 samochodów powiatowych wojsk. 5 " dla Centrali " 2 kurjersk., 1 pow., 1 rezrw.				
2/ Kursy wyszkolenia i dokształcenia w Warszawie: profesorowie, cicerone, lokale, kwatery, prywatn. i państwowe przybory miesięcznie jednorazowo		5.000	500	2.000
3/ podróże terminatorów do Warszawy przeciętnie miesięcznie 20 osób po 50 mk. 3 razy do roku podróże do stron rodzinnych 240 osób - 3 po 100 mk. rocznie marek 62.000 utrzymanie w Warsz./niewsztyk./opłata szkół, 240 os. po 200 mk.		1.000		
4/ import: sprowadzenie na każdy powiat przeciętnie 30 osad. inw./rzemiesln., kupców, intelligen./koszta podróży wzgl. przeprowadzki po 1000 mk.				240.000
5/ Subwencjonowanie urzęd./pożycz./zwrotne na inst. przec. po 2.000 mk. 480.000				
6/ założenie banków - koszta banku 80.000				
7/8 katarynek po 10.000 mk. /?/ 20.000				
9/ Koszta przeciętnie 100 wieców i zebrań 30.000				
9/ subwencja dla teatru wędrown. 10/ Odczyty z przezroczkami, preleg. przybory koszta podróży 3.000				
11/ Kinematografy - same się opłacają 5.000				
12/ Opłaty telefonów 560.000		382.000	242.000	

PILSUDSKI INSTITUTE ARCHIVES New York

	Inv. skarb. mies.	jednor.	kred pańs
--	-------------------	---------	-----------

Z przeniesienia:

560,000	382,000	242,000	
---------	---------	---------	--

II. Wydział Gosp.-Komunikac.

1. /Ekspedycja/frankatura etc/ 500.000 druków ul. 50.000 brosz.	25.000		
2. Bilety kolejowe, podwoły, katr. t.d.	10.000		
3. Służba kurjerska	5.000		
4. Benzyna /?/	100.000		
5. Majątek martwy			
10 domów w Szczytnie 750.000 na gotówkę 200.000			
1 hot. 300.000 - got. 100.000			
rozszerzenie druk. w Szczytnie 100.000 - 100.000			
druk. w Błku 30.000			
drukarenki w 8 miast. 200.000			
domy własne w 20 miej- scach 1000.000 - gotów. 250.000			
parowiec 250.000 - " 100.000			
	980.000	2580.000	

6. Opak i obsługa parowca-ekwi-
walent i bilety pasażerskie

7. 8 samochodów reklamow. od wojsk.			
8. Aprowizacja: sprzedaż produktów pokrywa koszty administracji			
9. Samoloty - od wojskowości			
10. Instalacje biur			500.000
11. Przybory biur, światło. Opak rto.	15.000		

III. WYDZIAŁ PRASOWY:

1. Biblioteka	500	3.000	
2. Prenumerata miesięczna	1.000		
3. Biuro telegraficzne/tel. kraj. zagr./	15.000		
4. Płatne ogłoszenia i przekupywanie prasy lokalnej	50.000		
5. Broszury, kalendarze, słowniczki, przewod- niki, wade mecum, mies. 1 dzieśko, hema- honorarium dla spec.	4.000		
6. Druk we własnych drukarniach	50.000		
7. Papier 500.000 druków ulotn. 50000 50.000 broszur 100000	1.500.000		
8. Redakcja: koszty, patrz A IV			
9. Zecernia " " A IV			
10. Smary, remont etc.	3.000		
11. Ekspedycje, administrację, opłaca prenumerata			

IV. WYDZIAŁ TURYSTYCZNY:

1. Podręcznik, Przewodnik etś. patrz B. II 5			
2. Reklama w prasie etc.	5.000		
3. Koszta wycieczek Mazurów po Polsce wraz z przewodnikami 100 mk.	100.000		
4. Udzielenia aprowizacyjne patrz B II 8 komunikacyjne, koleje polskie na rachunek			
5. Ulgi dla wycieczkowi czów po Mazurach 20.000 es. z tych 10.000 ulgowych, przeciętnie po 100 mk.	1.000.000		

3,140,000	3,325,000	745,000	
-----------	-----------	---------	--

G. WYDZIAŁ WARMIŃSKI:

W ogólnych wydatkach pod A i G, po-
nadto jeszcze ad A

ad B.	300,000	44,000	250,000
-------	---------	--------	---------

ogółem koszty akcji plebisytowej na Mazowszu Pruskim i Warmji	3,444,000	3,617,000	745,000
--	-----------	-----------	---------



UWAGI NAD PRELIMINARZEM.

1927/28

Preliminarz oczywiście może uleść znacznym, niekiedy zasadniczym zmianom, redukcji w jednych, podwyższeniu kwot w innych wypadkach.

Ad rubryka INWENTARZ i wydatki jednorazowe: kilkanaście domów, nieco czcionek drukarskich i maszyn, - to kropla w morzu z porównaniem ze stanem posiadania rządu niemieckiego na terenie plebiscytu / nie mówiąc już o majątku prywatnym obywateli Niemców. Poza tym nabytki tego rodzaju musiałby rząd polski i tak poczynić po uzyskaniu Mazowsza, więc nie jest to pieniądze wrzucony, lecz wczesna lokata kapitału; poza tym suma włożona w instalację nie jest również wyrziconą. Tak więc głównie termin wydatkowania może podlegać dyskusji. Natomiast do poważniejszego rozpatrzenia nadaje się rubryka WYDATKÓW MIESIĘCZNYCH; preliminarz wykazuje

3.619.500	
poruszę tylko sprawę redukcji i to pobieżnie	
Tak np. zupełnie możnaby skreślić pozycje	
B IV 5, czyli	1.000.000
mk. 1.000.000, którą zastąpi dobrą reklamą	
i odpowiednią organizacją turystyki.	
Pozycja B I 3 również może być zniesiona	
/ lub zredukowana /	48.000
Można także oszczędzić na pozycji B II 4, może	50.000
lub więcej,	
nie mniej na pozycji B III 4, chociaż nie odpo-	
wiadało by to celowi	40.000
Broszur mniej niż 12 w roku można wydać	
/ B III 7 / przytem podręczniki, przewodniki tu	
rystyczne być się będzie nie w dziesiątkach	
tysięcy, a ponadto będą one sprzedawane i tu	
można by kwotę bardzo poważnie zredukować	
chociażby o 1.000.000 lub więcej.	1.000.000

w ten sposób redukcja poważniejszych	
pozycji dałaby	2.138.000
Jeżeli przytem zważymy, że akcja nie odrazu	
na tej stopie postawiona, będzie, jak ją prze-	
widuje preliminarz, lecz rozwijać się będzie	
stopniowo, to i z pozostałej sumy można po-	
czynić redukcje, np. 40% czyli około	600.000

2.738.000	2.738.000

	881.500

W ten sposób otrzymalibyśmy kwotę wydatków miesięcznych Mk. 881.000 z której w pierwszych miesiącach pozostawałaby rezerwa, byle zapewniona byłaby kwota na jednorazowe wydatki i na stopniowe nabywanie majątku nieruchomego.

Warszawa, Wspólna 19./10.

20. czerwca 1919 r.

Podpisano: STANISŁAW ZIEMIŃSKI



IV. WYDZIAŁ PRASOWY.

1927/8

Prenumeruje wszystkie pisma miejscowe niemieckie, pisma polskie, poważniejsze niemieckie zamiejscowe, poważniejsze ententowe / ew. "Argusa"/, zbiera wszelkie inne publikacje polskie i obce odnoszące się do plebiscytu, stwarza bibliotekę sprawy Mazurskiej, gromadzi głosy prasy etc.

Komentuje informacje o akcji tak polskiej, jak niemieckiej, składa z nich regularne raporty rządowi, zbiera skargi i zażalenia na nieprawidłowości akcji, referuje materiał ten rządowi i misji koalicyjnej w celu reagowania na bezprawia.

W stałych komunikatach / biuletynach / informuje prasę polską biuro telegraficzne Wydziału informacji prasę zagraniczną o bezprawach niemieckich na terenie plebiscytowym. Wydział redaguje dłuższe artykuły informacyjne, które lansuje do prasy niemieckiej oraz koalicyjnej, ogłasza sprostowania, etc.

Redaguje wszystkie broszury, kalendarze, odezwy przewodniki, słowniki etc. / biorąc do pomocy organizacje i instytucje, jak Tow. Kresów, Tow. Naukowe etc. / stwarza "va de mecum" dla agitatorów, mężów zaufania i pism ludowych, który to przewodnik zawiera a/ odparcie wszystkich argumentów niemieckich, b/ zbiór argumentów przemawiających za przyłączeniem Mazur do Polski.

Stwarza w Szczytnie centralną reakcję dla głównych pism: "Mazura" w Szczytnie i "Gazety Ludowej", którą należy założyć w Błku, oraz dla pisemek powiatowych, które należy założyć we wszystkich miastach powiatowych / ew. wykupić pisemka niemieckie / zakłada, lub wykupuje i redaguje dziennik niemiecki w Szczytnie lub Błku / Masurenpost/, przeznaczone dla miejscowej ludności, mówiącej po niemiecku. Redaguje i lansuje / ew. płatnie / artykuły i płatne ogłoszenia agitacyjne w lokalnych pismach niemieckich.

Powołuje się do stałego współpracownictwa 2 ekspertów dialektu: chłopów, którzy dostosowują tekst i styl druków przeznaczonych dla ludu, do poziomu myślenia, gwaru etc. miejscowej.

V. WYDZIAŁ TURYSTYCZNY.

Redaguje podręcznik dla turystów i letników. Organizuje szeroko zakrojoną akcję wycieczkową. Starać się będzie, aby latem 1920 r. zwiedziło Mazury 20.000 Polaków i innych dzielnic; akcja ta winna być planowa: nie powinno być ani jednej wsi na terenie plebiscytowym, przez którą nie przewędrowałby Polak z innej dzielnicy. Zorganizuje wycieczki rowerami, samochodami, saniami, parowcami. Stworzy oddział w Mikołajkach lub w Lecu z własnym parowcem. Organizować będzie wycieczki luzaków i grup, wezwie do pomocy stronnictwa chłopskie, w celu wysłania grup chłopskich w strojach ludowych, postara się o wszelkie możliwe ulgi i udogodnienia dla turystów / aprowizacja, zniżki na kolejach państwowych polskich etc. / z wykluczeniem ulgi i zniżek na terenie mazurskim, dla których stworzyć należy ekwiwalent w formie pomocy państwowej / np. urzędnicy państwowi, którzy wakacje spędzą na Mazurach, mogą otrzymać specjalny dodatek turystyczny mazurski, inni drobną sumę ryczałtową, tytułem zwrotu części kosztów pobytu na Mazurach /.

Pomaga w zaaranżowaniu wizytacji Ks. superintendenta, oraz pomaga w odwiedzinach stron rodzinnych narębkowi / eksportowi narodowemu /, sprowadzonemu do kraju. Organizuje wycieczki po Polsce / Poznań, Kraków, Lwów, Wilno, Łódź, Zagłębie, Wieliczka - centra przemysłowe, kopalnie / dla sprowadzonych do Warszawy Mazurów / wycieczkowiczów: agitatorów, przyszłych urzędników etc. /

PIŁSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

/ po za tekstem /.

1927/28.

Propozycja budżetu dodatkowego Ministerstwa Spraw We-
wnętrznych na II półrocze 1919 r.

NA AKCJĘ PRZEDPLEBISCYTOWA NA MAZOWSZU PRUSKIEM I WARMJI.

I. Tytułem wydatków jednorazowych:

a./ na nabycie nieruchomości

B I 5	58.000.-	
B I 7	80.000.-	
B II 5	980.000.-	
C	300.000.-	1.410.000.-

b./ ny wydatki jednorazowe instalacyjne

B.I 2	2.000.-	
B I 4	100.000.-	
B II 10	500.000.-	
B III 1	3.000.-	

605.000.- 605.000

II. Tytułem wydatków miesięcznych:

po 500.000

3.000.000.-

5.015.000.-Marek.

PRUSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York